

## Profesor Władysław Pożaryski (1910–2008) — sylwetka i dokonania

Halina Urban<sup>1</sup>, Marek Graniczny<sup>1</sup>, Wojciech Brochwicz-Lewiński<sup>1</sup>



H. Urban



M. Graniczny

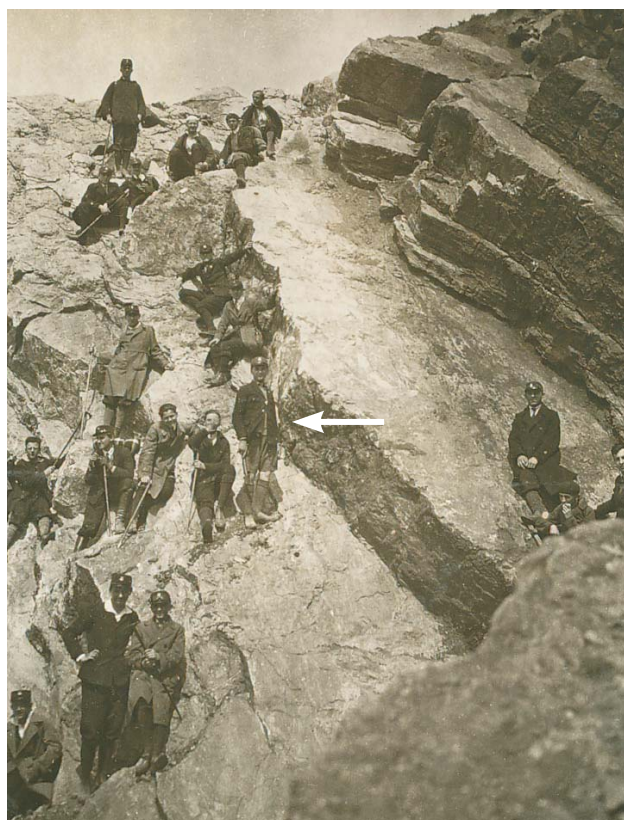


W. Brochwicz-Lewiński

Sylwetka Profesora Władysława Pożaryskiego była kilkakrotnie przedstawiana w ostatnich latach na łamach *Biuletynu Państwowego Instytutu Geologicznego* i *Przełądu Geologicznego* (Urban, 1999; Peryt, 2001, 2008; Mizerski, 2006, 2008). Trudno jednak nie wspomnieć Profesora w związku z okazją jubileuszu 90-lecia Państwowego Instytutu Geologicznego — instytucji, z którą tak mocno związał swoje życie i w której osiągnął największe sukcesy ku chwale polskiej geologii. Dodatkową zachętą dla autorów stały się również unikalne materiały (zapiski i fotografie) nigdy dotąd niepublikowane, pochodzące ze zbiorów rodzinnych i dotyczące głównie lat studenckich oraz wczesnych lat pracy. Warto zauważyć, że Władysław Pożaryski miał prawie 9 lat, gdy utworzono Państwowy Instytut Geologiczny w maju 1919 r. Razem z Nim cieszyliśmy się z obchodów jubileusz 85-lecia PIG. Mimo że pożegnaliśmy Go 12 marca 2008 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, będzie nam towarzyszył również w trakcie tegorocznego majowego święta.

Władysław Pożaryski urodził się 4 grudnia 1910 r. w Warszawie. Tutaj również uczęszczał do szkół i uzyskał maturę w Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. Stefana Batorego w 1929 r. (ryc. 1). Już w okresie

szkolnym interesował się przyrodą, a na wycieczki zabierał młotek (ryc. 2). Zaraz po maturze podjął studia geologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. Podobno do wyboru dalszej drogi życiowej nakłonił Go ojciec Mieczysław, profesor Politechniki Warszawskiej, doradzając Mu



Ryc. 2. Władysław Pożaryski podczas wycieczki szkolnej



Ryc. 1. Lekcja chemii w Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. Stefana Batorego w Warszawie (1925/26 r.), W. Pożaryski trzeci od lewej w pierwszym rzędzie

również, aby zajął się w życiu nauką, tutaj bowiem człowiek może się najpełniej zrealizować. W trakcie studiów W. Pożaryski poznawał budowę geologiczną wielu regionów Polski, mając kontakt z wybitnymi geologami, m.in.: Janem Lewińskim, Romanem Kozłowskim, Janem Samsonowiczem, Zbigniewem Sujkowskim, Bohdanem Świdorskim czy Stefanem Zbigniewem Różyckim.

Jak wielokrotnie podkreślał sam Profesor, studia te były świetną kuźnią kadr, zwłaszcza dzięki pracom terenowym, w jakie włączano studentów, oraz bardzo dobrze przygotowanym programom wycieczek. Za przykład takich prac terenowych Profesor przytaczał *przygodę swego życia*, czyli wyprawę we wschodnie Karpaty, gdzie wraz ze Stefanem Z. Różyckim i grupą kolegów mieli za zadanie skartować ogromne

<sup>1</sup>Państwowy Instytut Geologiczny, ul. Rakowiecka 4, 00–975 Warszawa, halina.urban@pgi.gov.pl, marek.graniczny@pgi.gov.pl, wojciech.brochwicz-lewinski@pgi.gov.pl



Ryc. 3. Na szlakach Czarnohory (Karpaty Wschodnie, 1930 r.), W. Pożaryski pierwszy z lewej

osuwisko i zinterpretować geologiczne uwarunkowania oraz dynamikę procesów odpowiedzialnych za powstanie tego zjawiska (ryc. 3, 4). Nie dość, że był to kapitalny wstęp do geologii dynamicznej, to i nie sposób było zapomnieć koników huculskich, bez których załoga i jej sprzęt nie mogłyby dotrzeć na miejsce.

Ze studiów W. Pożaryskiemu zostały nie tylko liczne znajomości — był bardzo popularny (ryc. 5), ale i gruntowne przygotowanie do zawodu geologa (ryc. 6).

Z imponującego programu praktyk terenowych szczególnie rolę odegrała wycieczka w rejon Kazimierza Dolnego w roku 1933. Sam Profesor przyznawał później, jak bardzo wciągnęła Go problematyka tego obszaru. Do tego stopnia, że geologia okolic Kazimierza stała się tematem Jego pracy magisterskiej, a następnie wielokrotnie powra-



Ryc. 4. Władysław Pożaryski (siedzi) oraz Z. Różycki podczas pomiarów na osuwisku w Karpatach Wschodnich (1930 r.)

cał w ten teren w ramach prac regionalnych Państwowego Instytutu Geologicznego. Nic też dziwnego, że profile najwyższej kredy i trzeciorzędu okolic Kazimierza stały się głównym tematem badań jego żony Krystyny.

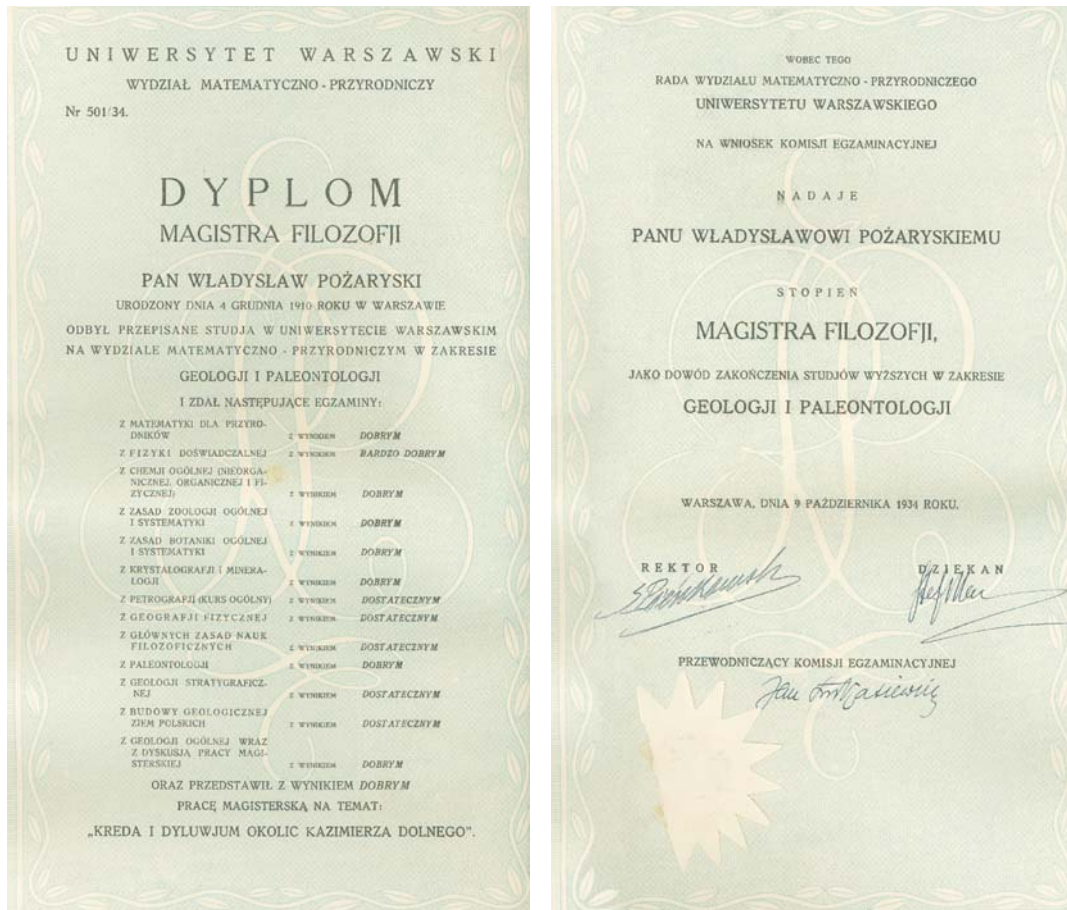
W roku 1934 W. Pożaryski skończył studia obroną pracy magisterskiej poświęconej kredzie i kenozoikowi okolic Kazimierza Dolnego (ryc. 7). W tym samym roku ukazała się Jego pierwsza publikacja: *Mapa geologiczna okolic Kazimierza Dolnego w skali 1 : 100 000* (ryc. 8). Bezpośrednio po studiach został powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie, którą ukończył w stopniu plutonowego w 1935 r. Następnie przez dwa miesiące służył w 8. Batalionie Saperów w Wilnie. W związku z chorobą serca został przeniesiony do rezerwy (nazywało



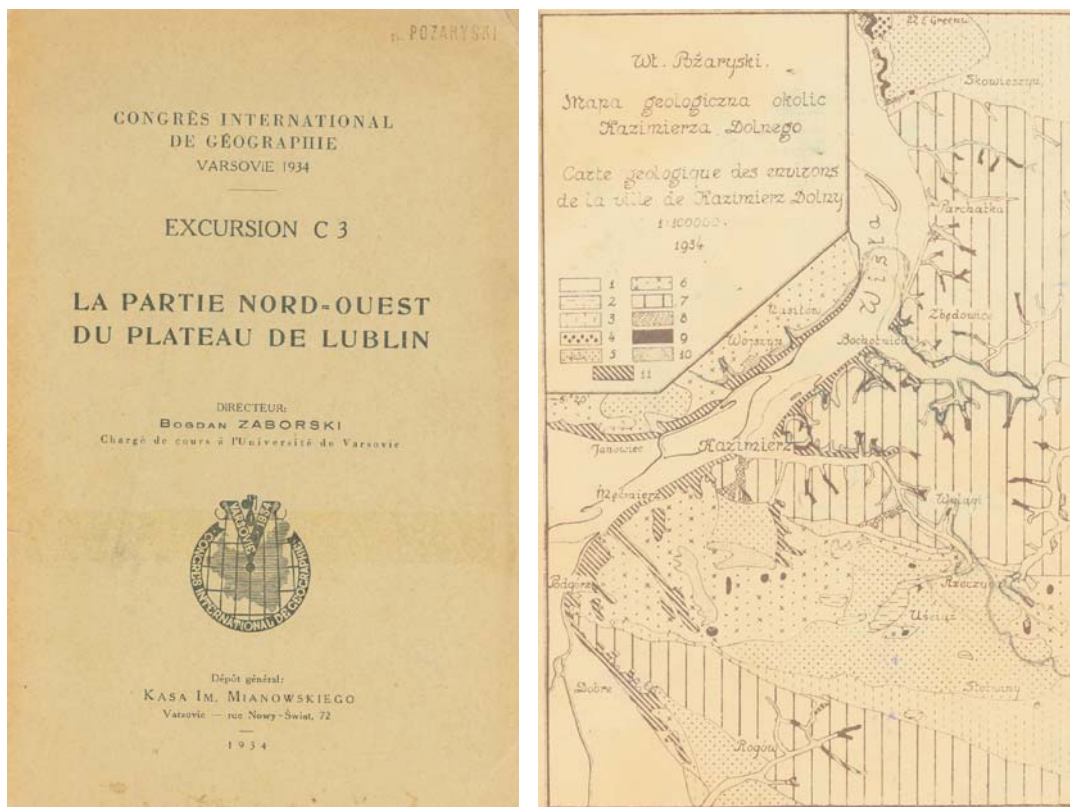
Ryc. 5. Fotografia studenta W. Pożaryskiego z koleżankami, zrobiona w trakcie spaceru w Al. Ujazdowskich (1932 r.), z odręcznym podpisem Profesora



Ryc. 6. Młody W. Pożaryski w terenie podczas praktyk studenckich w Górach Świętokrzyskich (1933 r.)



Ryc. 7. Dyplom magisterski W. Pożaryskiego z 1934 r.



Ryc. 8. Pierwsza praca W. Pożaryskiego (Mapa geologiczna okolic Kazimierza Dolnego w skali 1 : 100 000), opublikowana w 1934 r.

się to wówczas przeniesieniem do pospolitego ruszenia bez broni). Dzięki temu mógł kontynuować studia na Uniwersytecie Warszawskim jako doktorant.

Pierwszym miejscem pracy W. Pożaryskiego było Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, w którym 1 stycznia 1937 r. objął stanowisko asystenta do spraw geologii, a następnym Uniwersytet Warszawski, gdzie został asystentem prof. J. Lewińskiego. Warto również wspomnieć, że bez powodzenia ubiegał się w tym okresie o pracę w PIG. Dlatego też niezbyt dobrze wspominał ówczesnego dyrektora instytutu Józefa Morozewicza: *Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego prof. Morozewicz nie przyjął mnie do pracy, tłumacząc niskim stopniem mojego wykształcenia i brakiem etatów. Ale szczęśliwie pozwolił mi uczęszczać na posiedzenia naukowe instytutu [...]*.

Pracę w instytucie jednak rozpoczął — 1 sierpnia 1938 r., po częściowym ożywieniu gospodarczym i uzyskaniu przez tę placówkę dodatkowych etatów. Pierwsze zadania W. Pożaryskiego w PIG były związane z wykonaniem

zdjęcia geologicznego arkuszy map Iłża i Solec w skali 1 : 100 000 oraz poszukiwaniem złóż fosforytów. Poszukiwania te zakończyły się sukcesem, a cztery nowo odkryte złoża zostały zgłoszone do Głównego Urzędu Górniczego, który je potwierdził i przekazał następnie na rzecz skarbu państwa.

W roku 1938 W. Pożaryski napisał i opublikował rozprawę pod tytułem *Stratygrafia senonu w przełomie Wisły między Rachowem i Puławami*. Stała się ona podstawą do uzyskania stopnia doktora. Miała również duże znaczenie w rozpoznaniu stratygrafii górnej kredy w Europie Środkowej. Tytuł doktora W. Pożaryski otrzymał jednak już w trakcie konspiracyjnej działalności uniwersytetu, podczas okupacji w marcu 1940 r.

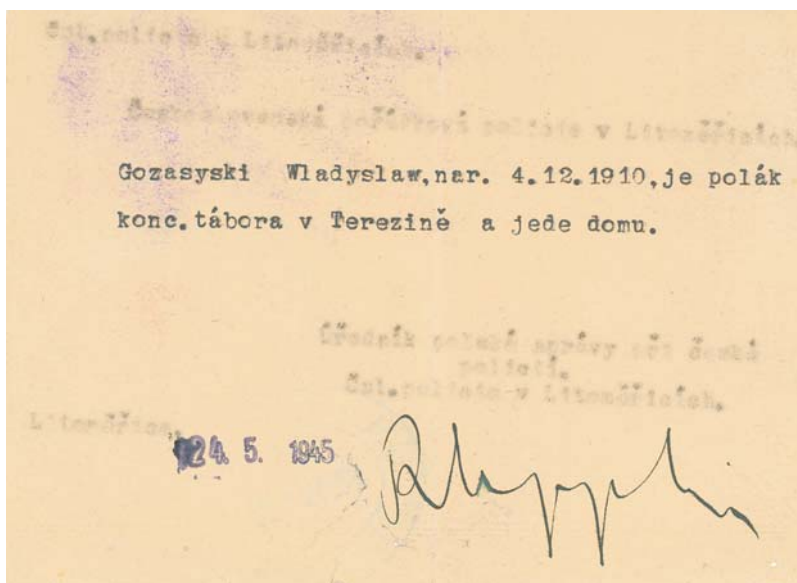
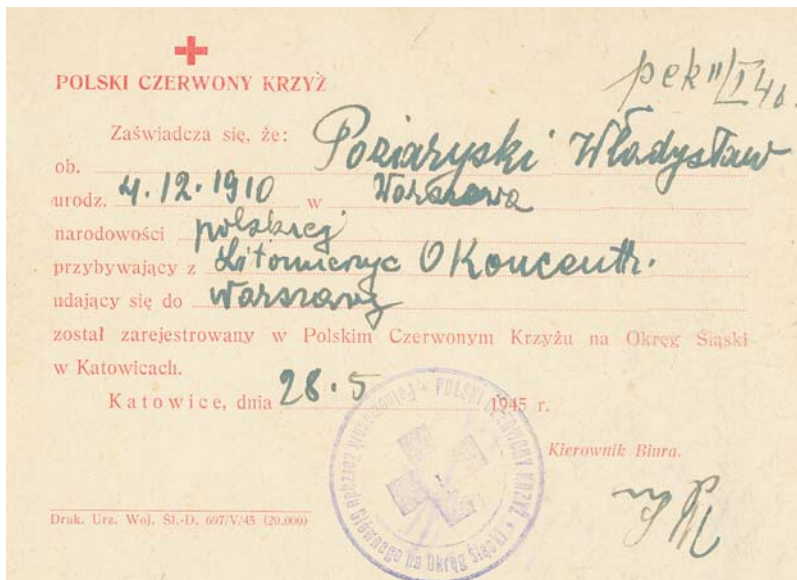
W pierwszych dniach września 1939 r. W. Pożaryski ewakuował się na polecenie władz wraz z dyrektorem PIG Karolem Bohdanowiczem i większością personelu instytutu do Równego. Tam nastąpiło rozwiązanie grupy i podział środków finansowych. Początkowo trafił do miasteczka

Aleksandria pod Równem, a następnie udał się do Lwowa, gdzie pomimo trudnych warunków wojennych skorzystał z okazji przebadania okazów fauny kredowej pochodzącej z bogatych zbiorów Dzieduszyckich (notatki poczynione wówczas szczęśliwie przetrwały wojnę i były niezwykle przydatne w trakcie późniejszych prac).

W listopadzie 1939 r. W. Pożaryski powrócił do Warszawy i przyjął propozycję kontynuowania pracy w instytucie, który działał w nowej, narzuconej przez władze okupacyjne formule pod nazwą Amt für Bodenforschung. W tym okresie prowadził dalej poszukiwania złóż fosforytów. Dużo czasu przeznaczał też na samokształcenie i pogłębianie specjalizacji w zakresie mikropaleontologii. W trakcie Powstania Warszawskiego W. Pożaryski mieszkał na terenie PIG, gdzie zajmował się ukrywaniem archiwów i zbiorów instytutu. Niestety, jak okazało się później, wiele z tych materiałów uległo zniszczeniu i rozgrabieniu. Podczas powstania, 3 września 1944 r., w ramach akcji wysiedlania ludności Warszawy przez Niemców został wywieziony jako więzień do obozu koncentracyjnego Auschwitz, a następnie Flossenbürg–Leitmeritz (obecnie Litomierzyce — Czechy). W tym drugim lagrze, nazywanym „obozem cichej śmierci”, pracował na budowie fabryki podziemnej. Szczęśliwie doczekał wyzwolenia obozu i został zwolniony do domu (ryc. 9).

Do Warszawy wrócił w maju 1945 r., już po zakończeniu wojny, i ponownie zamieszkał w gmachu PIG, a właściwie w jego ruinach, dosłownie bez dachu nad głową. Stopniowo warunki jednak się poprawiały, a „centrala” instytutu została przeniesiona z Krakowa do Warszawy we wrześniu 1946 r.

Pierwsze badania powojenne W. Pożaryskiego zaowocowały rychło wartościowymi



Ryc. 9. Przepustki W. Pożaryskiego (czeska i polska), zezwalające na powrót do domu po opuszczeniu obozu koncentracyjnego (maj 1945 r.)

pracami. Były to monograficzne opracowania całego pasma złóż fosforytów w 1947 r. i synteza geologii kredy i jury obszaru między Radomiem i Kraśnikiem w 1948 r. (Pożaryski, 2000). Wkrótce potem prof. Samsonowicz zaproponował Mu przygotowanie rozprawy habilitacyjnej. Tak się też stało i w 1951 r. W. Pożaryski uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Jura i kreda między Radomiem, Zawichostem i Kraśnikiem* (Pożaryski, 1948). W latach 50. przystąpił do zorganizowania jednocześnie dwóch laboratoriów mikropaleontologicznych — w PIG oraz na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1954 nowy dyrektor PIG Edward Rühle zaproponował Mu stanowisko zastępcy, na co W. Pożaryski nie wyraził zgody, tłumacząc to utrudnieniem pracy naukowej. Piastował zresztą wówczas stanowisko kierownika Zakładu Podstawowych Badań Geologicznych na UW. Obowiązki administracyjne nie przeszkadzały Mu jednak nadal prowadzić badań (ryc. 10).

W 1954 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a dziesięć lat później profesora zwyczajnego. W 1969 r. został członkiem Polskiej Akademii Nauk.

Nie da się w krótkim artykule informacyjnym przedstawić nawet w skrócie ogromnego i niepospolitego dorobku naukowego Profesora. Posłużmy się jednak podsumowaniem najważniejszych osiągnięć naukowych liczących się w Polsce i Europie Środkowej, które sporządził On osobiście (Pożaryski, 1998):

- ❑ *Odkryłem i wstępnie opracowałem złożę fosforytów w pasie długości 110 km między Radomiem i Kraśnikiem.*
- ❑ *Opracowałem znaną tylko wrywkowo lito- i biostratygrafię kredy górnej w oparciu o makro- i mikrofaunę Niżu Polskiego w nawiązaniu do terenów europejskich poznanych z autopsji.*
- ❑ *Opracowałem pierwszy od czasów J. Grzybowskiego (XIX w.) profil otwornicowy całej sekwencji fliaszowej Karpat Zachodnich.*
- ❑ *Opracowałem profil mikrofaunistyczny mezozoiku Niżu Polskiego.*
- ❑ *Opracowałem koncepcję i przeprowadziłem dowód geosynklinalnego modelu bruzdy duńsko-polskiej (The Polish Trough) i jej tektogenezy. Dowiodłem rozwidłania się jej na Pomorzu w miejscu, gdzie wkracza ona w obszar starej platformy. Wykryłem towarzyszące jej po obu stronach rowy kimeryjskie.*
- ❑ *Ogromnym postępem w rozpoznaniu struktur geologicznych Europy Środkowej było opracowanie dwóch map odkrytych wykraczających daleko poza Polskę, w skali 1 : 1 000 000, obejmujących obszar od Berlina do Kijowa. Tematycznie łączy się z nimi opracowanie mapy tektonicznej waryscyjskiej w tej samej skali, po raz pierwszy oparte na pełnym materiale geofizycznym i analizie 1700 wierceń głębokich. Do mapy dołączony jest szkic określający położenie Polski w Europie.*
- ❑ *Za najważniejsze osiągnięcie uważam opracowanie wysuniętej przez W. Brochwicza-Lewińskiego tezy wczesnopaleozoicznego, horyzontalnego przesunięcia wielkoskalowego całego bloku przylegającego od południowego wschodu do starej platformy, utworzonego z terranów. Ruch przesuwczy spowodował wyrzucenie na brzeg starej platformy*

*pakietów skał staropaleozoicznych na odległość kilkadziesiąt kilometrów.*

- ❑ *Fundamentalnym problemem czwartorzędowym było opracowanie odsłoneń i profili kilkuset wierceń, połączone ze szczegółowym kartowaniem i analizą TL i C<sub>14</sub>, na obszarze przelomu Wisły między Sandomierzem i Puławami. Dostarczyło to opracowanie wzorcowego profilu czwartorzędowego dla Europy Środkowej.*

Jak pisał dalej Profesor (Pożaryski, 1998), tych osiągnięć dokonał bądź samodzielnie, bądź dobierając do współpracy całe instytucje lub poszczególnych geologów.

Profesor był członkiem wielu komitetów, komisji, rad naukowych oraz zagranicznych i międzynarodowych towarzystw naukowych i akademii, był również opiekunem 32 prac magisterskich i promotorem 20 doktorów. Został wielokrotnie uhonorowany najwyższymi odznaczeniami państwowymi. Państwowy Instytut Geologiczny docenił wielkie zasługi Profesora i z okazji 90. urodzin Wielkiego Geologa zorganizował na Jego cześć uroczystą sesję naukową oraz wystawę (ryc. 11).

Trzeba tu zaznaczyć, że Profesor do ostatnich lat brał udział w życiu instytutu. Wycieczka naukowa w roku 2001 to była pożegnalna wizyta w rejonie Kazimierza, gdzie przed ponad 60 laty rozpoczynał badania. Podczas wyprawy Profesor Pożaryski dalej prowadził ożywione dyskusje z kadrą Państwowego Instytutu Geologicznego (ryc. 12).

Władysław Pożaryski był jednak przede wszystkim skromnym, pogodnym i życzliwym człowiekiem. Na zakoń-



Ryc. 10. Władysław Pożaryski w trakcie prac terenowych, początek lat 50. XX w.

czenie autorzy chcieliby dodać garść osobistych refleksji dotyczących kontaktów z Profesorem.

Autorka artykułu zachowała do dziś niezwykle miłe wspomnienia z rozmów prowadzonych z Profesorem w domu rencistów PAN w Konstancinie. Profesor niezwykle sympatycznie i ujmująco wypowiadał się na temat kobiet: *Wie pani, kobiety zawsze utrzymywały mnie przy życiu*. W pokoju Profesora wisiała na ścianie tablica zawierająca kalendarium najważniejszych wydarzeń w jego życiu, rok po roku, które prowadził niezwykle starannie. Odcinał się na nim bardzo wyraźnie zapis: *umarła żona Krystyna*. Kolejne wpisy były już dużo rzadsze i bardziej lakoniczne...

Dla drugiego autora, który od połowy lat 70. zajmował się teledetekcją geologiczną, wielkim przeżyciem była złożona przez Profesora propozycja wspólnego przeanalizowania lineamentów zinterpretowanych na zdjęciach satelitarnych Polski i krajów przyległych. Interesował Go przede wszystkim przebieg lineamentu ciągnącego się wzdłuż strefy Szczecin–Poznań–Rzeszów–Kosów



Ryc. 11. Profesor Pożaryski w trakcie obchodów 90-lecia urodzin w PIG (2000 r.)



Ryc. 12. Władysław Pożaryski ponownie w Kazimierzu Dolnym, razem z pracownikami PIG — Markiem Jarośnińskim (z lewej) oraz Piotrem Krzywcem (z prawej) (2001 r.)

i nawiązującego do wyznaczonego przez Profesora lineamentu Poznań–Rzeszów. Współpraca ta zaowocowała zresztą wspólną publikacją w *Biuletynie Instytutu Geologicznego* (Doktór i in., 1988). Autor (M.G.) potraktował to jako wielkie wyróżnienie i był pod wrażeniem wiedzy i otwartości Profesora na nowe metody badawcze, a miał On przecież wówczas prawie 80 lat...

Na zakończenie zacytujmy jeszcze raz sentencję Profesora, podsumowującą jego osiągnięcia badawcze (Pożary-

ski, 1998), która powinna też stanowić drogowskaz dla przyszłych pokoleń:

*Praca geologa jest wspaniałym, poznawczym, naukowym badaniem świata w czasie i przestrzeni. Jest syntezą wszystkich nauk o Ziemi. Jest odkrywczą i integrującą jak żadna inna nauka — daje badaczowi RADOŚĆ POZNANIA.*

Autorzy artykułu pragną serdecznie podziękować córce Profesora Pani Annie Brochwicz-Lewińskiej za udostępnienie zdjęć ze zbiorów rodzinnych.

### Literatura

- DOKTÓR S., GRANICZNY M. & POŻARYSKI W. 1988 — The main photolineaments of Poland and the surrounding areas and their connection with geology. [In:] *Geology of Poland*, vol. VIII. Biul. Inst. Geol., 359: 61–70.
- MIZERSKI W. 2006 — Profesor Władysław Pożaryski — nestor polskiej geologii — w 95 lecie urodzin. *Prz. Geol.*, 54, 1: 16–17.
- MIZERSKI W. 2008 — Władysław Pożaryski 1910–2008. *Prz. Geol.*, 56, 4: 296.
- PERYT T.M. 2001 — Jubileusz 90-lecia profesora Władysława Pożaryskiego. *Prz. Geol.*, 49, 1: 2, 18.
- PERYT T.M. 2008 — Władysław Pożaryski 1910–2008. *Prz. Geol.*, 56, 5: 359–360.
- POŻARYSKI W. 1934 — Mapa geologiczna okolic Kazimierza Dolnego w skali 1 : 100 000 [W:] Zaborski B. & Wrzosek A. La partie nord-quest du plateau de Lublin. [W:] *Congr. Intern. Geogr. Varsovie, 1934. Excurs. C 3. Kasa im. Mianowskiego, Warszawa.*
- POŻARYSKI W. 1938 — Stratygrafia senonu w przełomie Wisły między Rachowem i Puławami. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 6.
- POŻARYSKI W. 1948 — Jura i kreda między Radomiem, Zawichostem i Kraśnikiem. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 46.
- POŻARYSKI W. 1998 — 60 lat pracy w Państwowym Instytucie Geologicznym [Maszynopis]. Sekcja Historyczna CAG Państwowego Instytutu Geologicznego, Warszawa.
- POŻARYSKI W. 2000 — Mój udział w działalności Polskiego Towarzystwa Geologicznego [Maszynopis]. Sekcja Historyczna CAG Państwowego Instytutu Geologicznego, Warszawa.
- URBAN H. 1999a — Profesor dr hab. Władysław Pożaryski. [W:] Mizerski W. (red.) *Z kart historii Państwowego Instytutu Geologicznego*. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 393: 9–13.
- URBAN H. 1999b — Bibliografia profesora Władysława Pożaryskiego. [W:] Mizerski W. (red.) *Z kart historii Państwowego Instytutu Geologicznego*. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 393: 15–31.